

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 20.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagrancą 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetry przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 10 gr. za wiersz, ogłoszenia reklamowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 80%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki.
 Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łanowy, za tekstem 10-cio łanowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

III-cie TARGI PÓŁNOCNE W WILNIE. W Londynie niema zgody. Zachód Europy za stabilizacją walut.

Jakkolwiek wysoce doniosłą — w całokształcie wysiłków społeczeństwa w kierunku gospodarczego odrodzenia kraju — była rola pierwszych i drugich Targów Północnych w Wilnie, to jednak należy stwierdzić, że były one urządzone w warunkach bądź pomyślnych, bądź bez porównania lepszych, niż Targi tegoroczne.

Po raz pierwszy Targi odbyły się w roku największego bodaj ożywienia gospodarczego, kiedy jeszcze o kryzysie nikt nie myślał, ani go się mógł spodziewać. Przy powtórzeniu imprezy zachodziła już potrzeba poważnego liczenia się z trudnościami, powstającymi na tle coraz wyraźniej zarysowującego się przesilenia ekonomicznego. Jednak ten gorszy, czyżby rok nie może być wprost zestawiony z warunkami roku, w którym dochodzi do skutku realizacja III-ich Targów Północnych, — jak nie może być porównania między początkiem, krawędzią kryzysu a dnem kryzysu.

Już podczas II-ich Targów zauważył się dół, może w sposób niezbyt jaskrawy, ale w każdym razie widoczny, wpływ pogarszających się warunków. Niewątpliwie odegrała tu pierwszorzędą rolę coraz bardziej zyskująca na oddziaływaniu depresji psychicznej, sfery gospodarcze bowiem, wraz z całym społeczeństwem czuły się zaskoczony zjawiskiem stałego braku odprężenia w sytuacji.

Ostatni rok był okresem już nie depresji psychicznej, lecz wprost jakiegoś defetyzmu. Nie mówimy rzecz zrozumiała o całym społeczeństwie. Jego zdrowsza, odporniejsza część po trafila oprócz się nastrojom tego rodzaju, — ale i wśród niej w rzadkich wypadkach powstawało dążenie do działania czynnego, do przeciwdziałania się kryzysowi własnymi siłami i środkami, nie oglądając się na narzucony przez ogół rządowy przywilej wyłączności czy monopolu zwalczania kryzysu.

Zachodzi zatem pytanie, jakie podbudki lub przesłanki zaważyły przy decyzji urzędzenia w tym roku trzecich Targów Północnych, skoro — zdawałoby się — warunki kształtują się wręcz niesprzyjająco, przesądając efekt Targów w sensie negatywnym?

By dać odpowiedź na to pytanie, musimy wrócić do pierwszego tematu o nastrojach wśród społeczeństwa. Źródłem defetyzmu wobec poczynań rządu, gorliwie i wytrwale szerzona przez opozycję, bądź fiasco usiłowań zwalczania kryzysu w drodze porozumień międzynarodowych, dalej mniejszą odporność danej warstwy na działania niepomyślnych warunków, nie raz sam fakt redukcji lub cofnięcia przez skarb subwenyji z powodu trudności budżetowych itp.

Wielej atemną stroną naszej rzeczywistości w okresie pogłębiającego się kryzysu była ta okoliczność, że na wet sfery, nie ulegające hamletowskiemu nastrojom, istotę przetrwania ciężkich czasów rozumiały w znaczeniu biernego ustosunkowania się wobec kryzysu, przetrzymując na rząd prawo i obowiązki zwalczania go. Rząd oczywiście nie zaniedbał zabiegów w tym kierunku. W ramach faktycznej możliwości zabiegów te streszczały się do „uchronienia gospodarki krajowej od wstrząsów, zachowania równowagi między poszczególnymi elementami gospodarki, dostosowania stanu gospodarki krajowej do zmienionych na trwałe warunków i przystosowania go do dalszej walki o samodzielną byt”. Dla celowego wykorzystania tworzących przez rząd podstaw i możliwości dla walki z kryzysem brakło jednego czynnika: zrozumienia przez ogół społeczeństwa potrzeby i obowiązku własnego wysiłku. Tymczasem wszyscy, jak mówił p. W. Sławka na Zjeździe działaczy gospodarczych i społecznych w Warszawie, „główną uwagę swoją skierowali nie na to, co oni mają robić, a na to, co dla nich ma uczynić rząd. I z jednej strony rozbrzmiewało oburzenie na „etatyzm”, a z drugiej wołanie, żeby rząd wszystkie przeszkody i trudności usunął”.

Ten stan rzeczy w ostatnich czasach zaczął jednak ulegać pewnym przeobrażeniom na lepsze. Z jednej strony celowa praca gospodarcza rządu

du w kierunku stworzenia dla gospodarki krajowej możliwości skutecznej walki z kryzysem, przyczyniła się po woli do wysyczenia źródeł defetyzmu bijących z szerzonej przez opozycję nieufności do poczynań rządu. Z drugiej strony, narazie pojedyncze i nieskoordynowane wysiłki czynnego przez społeczeństwo przeciwdziałania się kryzysowi nie poszły na marne, lecz budziły coraz szerszą świadomość potrzeby zastąpienia we własnym interesie biernego wyczekującego stanowiska przez aktywizm gospodarczy. Zjazd działaczy gospodarczych i społecznych w Warszawie przyczynił się do pogłębienia tych przeobrażeń i niewątpliwie, wywrze duży wpływ na dalsze kształtowanie się nastrojów społeczeństwa, sięgając w teren za pośrednictwem zjazdów regionalnych.

Na tle tych uwag staje się zrozumiałe, dlaczego sfery gospodarcze ziem północno-wschodnich, z Wilnem na czele, zdecydowały urządzić w tym roku Targi Północne, pomimo, zdawałoby się, wprost fatalnych dla tego rodzaju imprezy koniunktury. Targi obecne są wyrazem obrony przez nasze społeczeństwo drogi aktywizmu gospodarczego.

Jednocześnie przez Targi, czy za ich pośrednictwem, będzie pobudzana do życia i ruchu inicjatywa prywatna i zbiorowa, gospodarcza. W ten sposób Targi stać się muszą pochodnym czynnikiem aktywizmu gospodarczego.

W jakim kierunku pójdzie ta inicjatywa gospodarcza? Zależy to już od oblicza Targów, jakie im zamierzają nadać organizatorzy. Wydział Prasowy Targów w tej materii podaje następujące informacje: Targi Północne w ogólnym zarysie mają na celu ożywienie i intensyfikację wewnętrznej gospodarki w zakresie konsumpcji wytworzonej krajowej, opartej na krajowych surowcach, — będą one miały charakter wybitnie handlowy, a nie retrospektywno-pokazowy.

Posunięcie — i celowe i realne. Realne — ze względu na bogactwo nasze w niektóre surowce, w pierwszym rzędzie w liny, które miał na myśli gen. L. Żeligowski, rzucając ogólnie dziś uznane hasło: „ziemia nasza winna nas nie tylko żywić,

ale i odzierać”. Celowe — z uwagi na dominującą rolę, jaką odegrała w obecnych przeobrażeniach lub konfliktach gospodarczych zasada samo wystarczalności gospodarczej.

Przypomnieć zatem należy, że III Targi Północne nie tylko pobudzą inicjatywę gospodarczą do działania, lecz jednocześnie pobudzą — w kierunku najbardziej wskazanym — punktu widzenia interesów kraju.

Amplituda tej inicjatywy pozostanie jednak zależna od treści nastrojów i ich natężenia, jakie w tym okresie będą przeżywały wśród ogółu społeczeństwa. Ale i tu raczej optymistycznie należałoby się na sprawę zapatrywać, albowiem niema obiektywnych powodów do wątpliwości, że w przełamaniu psychozy bierności będzie z czasem zaznaczał się stały postęp.

Na zakończenie niech wolno mi będzie poświęcić jeszcze kilka słów — ciągle w nawiązaniu do Targów — zwołanym przez BBWR — pierwszej połowie września Regionalnemu Zjazdowi działaczy gospodarczych i społecznych w Wilnie. Dobrze się stało że Zjazd ten zbierze się z zakończeniem Targów.

Według przyjętej koncepcji zjazdu regionalne pomyślane są — używając porównania p. W. Sławka — jako mniejsze kółka w olbrzymim, skomplikowanym organizmie zegarowym, jakim jest życie społeczne w państwie, poruszane przez znajdujące się w ruchu wielkie koło rozpedowe, t. zn. Zjazd w Warszawie. Ten ostatni Zjazd ustalił wytyczne ogólne, które powinny nadać właściwy kierunek poczynaniom inicjatyw prywatnej a przedewszystkiem „pobudzić do działania tkwiące w narodzie siły zarówno moralne i umysłowe, jak też i materialne”. Otóż przebieg Targów, ich końcowy efekt stanowić będzie wyjątkowo miarodajny i poruszający materiał dla oceny sytuacji przez organizatorów i uczestników Zjazdu regionalnego, dla wytyczenia właściwych kierunków, jakie należałoby nadać inicjatywie prywatnej i dla wytknięcia życiowo-realnego programu, prowadzącego do ostatecznego przełamania psychozy bierności, w drodze najkrótszej i przy gwarancji największego sukcesu.

Z. H.

W NIEMCZECH.

Bruening ogłosi samorozwiązanie się Centrum.

BERLIN, (Pat). Wczoraj odbyli posiedzenie przywódcy stronnictwa centrowego. Według ogłoszonego komunikatu, decyzję swą, w związku ze sprawą samorozwiązania się partii centrum, przywódcy stronnictwa tego ogłoszą w najbliższym czasie. Decyzję tę ogłosi specjalnie były kanclerz Bruening, oddarczy przez za rząd partii wszelkimi pełnomocnictwami, jako naczelny kierownik stronnictwa.

Von Papen w Rzymie

oficjalnie zawiadomił o rozwiązaniu Centrum.

BERLIN, (Pat). Bawiący w Rzymie wicekanclerz Papen odbył wczoraj dłuższą konferencję z kardynałem sekretarzem stanu Pacellim.

Według doniesień prasy, omawiana była sprawa rozwiązania stronnictwa centrum oraz zawarcia konkordatu między Stolicą Apostolską a rządem Rzeszy. Papen miał przystać zupełnie oficjalnie zawiadomić o rozwiązaniu partii centrowej.

Plany nowego ministra rolnictwa Rzeszy.

Skolonizowanie wielkiej własności.

BERLIN, (Pat). W związku z nominacją nowych ministrów resortów gospodarczych biuro Conti donosi, że minister rolnictwa Rzeszy dr. Darre rozpocznie niewątpliwie zupełnie nowy kurs w zakresie swego resortu. Planować on ma przedewszystkiem znaczne poparcie osadnictwa chłopskiego i przeprowadzenie szeroko zakrojonej akcji oddłużenia gospodarstw włościańskich. Natomiast przeciwny on jest oddłużeniu wielkich własności ziemskich, które raczej oddane mają być do dyspozycji akcji kolonizacyjnej.

Prasa donosi równocześnie o za-

Prezydent Rzeszy żegna Hugenerga.

BERLIN, (Pat). — Prezydent Hindenburg wystosował do ministra Hugenerga pismo pożegnalne, w którym w imieniu własnym oraz państwa nie mieckiego wyraża mu uznanie i podziękowanie za długoletnią działalność około szerzenia i wzmożenia idei narodowej w Niemczech.

Sir Eric Drummond opuścił Genewę.

GENEWA, (PAT). — W dniu 30 czerwca po południu odbyło się w sekretariacie Ligi Narodów uroczyste przekazanie władzy przez ustępującego sekretarza generalnego sir Erica Drummonda nowemu sekretarzowi generalnemu Józefowi Avenolowi. — Sir Eric Drummond opuszcza Genewę jeszcze dziś.

Za co w Gdańsku zawleża się pisma.

GDANSK, (PAT). — Prezydent policji gdańskiej zawiastł dziś organ socjalistyczny „Danziger Volksstimme” na dwa tygodnie z powodu umieszczenia artykułu „Kurjera Po rannego” z dnia 28 bm., który ostrzegał nową władzę gdańską przed zgubami skutkami ewentualnego kontynuowania polityki byłego prezydenta Zehma.

Wielki pożar w Łodzi.

ŁÓDŹ, (PAT). — Rano wybuchł pożar fabryki przy ulicy Kilińskiego 87. Jest to 3-piętrowy budynek fabryczny, którego właścicielem jest Seidemann. Straż pożarna przybyła na miejsce, gdy cały budynek stał już w płomieniach, wobec czego akcja ratunku musiała iść w kierunku zabezpieczenia pozostałych budynków i oficy. Na 3 piętrze ujrano samego Seidemanna, który zbyt późno opanował niebezpieczeństwo i nie mógł opuścić płonącego gmachu. Dwóch toporników z narażeniem życia zaczęło wspinąć się do góry. Gdy dotarli do 3 piętra Seidemann leżał już na ziemi nieprzytomny wskutek odurzenia.

Na linach opuszczono go na podwórze. W pewnym momencie ukazała się w jednym z okien jakaś kobieta, która, nie namyślając się skończyła nadół, łamiąc obydwoje nogi. Była to robotnica Wanda Szczerba.

PARYŻ, (Pat). Minister Bonnet odbył dziś w Londynie naradę z przedstawicielami krajów, posiadających parytet złoty. Narady odłożone zostały do popołudnia. Z tego też powodu Bonnet zmuszony został opóźnić swój wyjazd do Paryża.

Roosevelt nie godzi się na stabilizację dolara.

PARYŻ, (Pat). Według informacji z Nowego Jorku, prezydent Roosevelt postanowił nie przeprowadzać w najbliższym czasie stabilizacji dolara. Pe wien wyższy urzędnik skarbu Stanów Zjednoczonych oświadczył, że bliska stabilizacja funta przewyżniałaby się co prawda, do przetrwania dzikiej spekulacji walutowej, lecz doradcy prezydenta, którzy mniej zajmują się zagadnieniami teoretycznymi, a bardziej zyskami bieżącymi, zdolali przekonać prezydenta Roosevelta, aby nie godził się na stabilizację dolara.

Impas, który ujawnia się na kon-

Konferencja czeka na... odpowiedź Ameryki.

LONDYN, (Pat). Konferencja londyńska trwa w oczekiwaniu na deklarację, która ma ją uratować. Wątpliwe jest, aby deklaracja ta zawierała jakieś czynne zobowiązania. Prawdopodobnie ograniczy się ona do platonicznego wyrażenia zgody i powszechnej woli co do przeciwdziałania zbytniej powszechnej spekulacji i fluktuacji walut. Wątpliwe jest jednak, aby deklaracja ta określiła również sposób tego przeciwdziałania. Prawdopodobnie Ameryka zgodzi się podpisać tego rodzaju mało wiążącą deklarację. Odpowiedź amerykańska oczekiwana jest w ciągu południa.

Podpisy pod deklaracją prócz Ameryki złożą także również reprezentanci 5 państw, występujących w obronie walut złotej parytetu, a więc Francji, Flach, Belgii, Holandii i Szwajcarii. Deklarację podpisze tak-

W wywiadzie z korespondentem „L'Intransigeant”, mówiąc o deklaracji Belgii, Francji, Holandii, Włoch i Szwajcarii, którą to deklarację Amerykanie uznają jako ultimatum, minister Bonnet oświadczył: „Zabierałem głos w imieniu 5 państw, posiadających

W Londynie niema zgody.

ferencji londyńskiej w kwestii stabilizacji walut, budzi poważne занепокојenie na Wall Street, gdzie zdają sobie sprawę z tego, że niebawem musi dojść do jasnego wypowiedzenia się Ameryki. Finansiści amerykańscy obawiają się stabilizacji, która może pociągnąć za sobą nagłe obniżenie się kursów walorów na giełdach amerykańskich oraz ponowną zniżkę cen surowców. Jednocześnie zdają sobie sprawę z tego, że powszechne odstąpienie od parytetu złotego wywołałoby chaos oraz groźne zaburzenia w światowych obrotach handlowych.

Z ŁOTWY.

WYSTĄPIENIE POSŁA POLSKIEGO W SEJMIE ŁOTEWSKIM.

Na onegdajszej sesji sejmowej w Rydze wystąpił poseł polski do Sejmu łotewskiego Łapiński i uzalał się na naczelnika powiatu ilukszańskie go Pubulisa, który na każdym kroku szkanując Polaków przez odmawianie zezwoleń na imprezy oświatowe, odczyty, przedstawienia i t. p. Ponadto tenże naczelnik powiatu miał nadesłać do ministerstwa spraw wewnętrznych raport, wyrażający pogląd, iż Polacy są elementem niepożądanym i że on ocenia niebezpieczeństwo polskie dla Łotwy jako nie mniejsze, niż zagraza komunistyczna. Następnie Pubulis zaznaczył w raporcie, że ostatnio zwiększyła się znacznie agitacja komunistyczna w powiecie, w której czynny udział biorą Polacy.

Posel Łapiński wniosł w imieniu społeczeństwa polskiego na Łotwie kategorię protestu przeciwko demagogicznemu i prowokacyjnemu metodom niektórych urzędników łotewskich, szkanujących Polaków, mimo, że społeczeństwo polskie na Łotwie jest najzupełniej lojalne.

Jednocześnie poseł Łapiński omówił ogólną sytuację na terenie powiatu ilukszańskie go, zaznaczając, że stanowisko administracji i jej stosunek do ludności polskiej wpływa ujemnie na całokształt stosunków. W zakończeniu pos. Łapiński żądał zmiany dotychczasowej taktyki lokalnych władz administracyjnych, co wymaga koniecznej selekcji wśród urzędników administracji ogólnej.

SPODZIEWANE EKSCESY ANTYZYDOWSKIE W KRASIAWIE.

Z Dyneburga donoszą, że wielka panika powstała wśród Żydów zamieszkałych w okolicy Krasawia z powodu planowanego rzekomo pogromu na dzień 2 lipca w czasie dorocznego jarmarku, na który przybywa zgóra 10 tys. włościan.

Gmina żydowska reagując na pogłoski o pogromie wysłała jakoby niezwłocznie delegację do ministerstwa spraw wewnętrznych, które zarządziło ostre środki zaradcze.

GIĘŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, (PAT). — DEWIZY: Londyn 30.17 — 30.32 — 30.02. Nowy York k. 1. 7.03 — 7.07 — 6.99. Paryż 35.09 — 35.18 — 35.00. Szwajcaria 172.15 — 172.58 — 171.72. Berlin 211.50.

AKCJE: Bank Polska 75 — 75.50. DOLAR w obr. przym. 6.95 — 6.96. RUBEL złoty 4.85 — 4.87.

Konkurs na bazylikę w Gdyni.

GDYNIA, (PAT). — W piątek w Banku Gospodarstwa Krajowego odbyło się w obecności ministra przemysłu i handlu dr. Zarzyckiego, ks. biskupa Okoniewskiego i adm. Unruha posiedzenie jury konkursu na projekt bazyliki morskiej w Gdyni. Po dokonaniu głosowania na pierwsze miejsce wysu nęła się praca inż. architekta Pniowskiego (8.000 zł.). Zaszczególne wyróżnienie otrzymała praca inżynierów Bochniaka i Ziobrowskiego. Drugie zaszczytne wyróżnienie otrzymał prof. Minkowicz ze Lwowa.

Ojciec św. w Bazylice św. Pawła.

RZYM, (Pat). Przywracając dawną tradycję, udał się Ojciec Święty do Bazyliki Świętego Pawła, gdzie asystował przy uroczystej mszy pontyfikalnej. Na mszy świętej byli obecni kardynałowie, przedstawiciele wyższego duchowieństwa, reprezentanci władz rządowych włoskich, bawiący w Rzymie wicekanclerz Rzeszy von Papen, członkowie korpusu dyplomatycznego i inne wybitne osobistości.

cych złoty parytet. Po dłuższej wymianie zdań doszliśmy do wniosku, że nasze stanowiska są zupełnie identyczne. Postanowiliśmy za wszelką cenę utrzymać nasze waluty na obecnym poziomie. Zdaniem naszym. Jedynym celem konferencji jest stopniowo doprowadzenie do stabilizacji walut w krajach, w których kursy podlegają wahaniom. Podkreśliłem w imieniu 5 państw — oświadczył dalej Bonnet — że stabilizacja walut jest bezwzględnie zasadniczym warunkiem kontynuowania rokowań.

Zaciągnięcie warty w Komendzie Miasta przez pluton Szkoły Morskiej.



Dnia 28 ub m. o godz. 13 odbyło się w okolicy Święta Morza zaciągnięcie warty plutonu Szkoły Morskiej przed Komendą Miasta w Warszawie.

Zdjęcie przedstawia moment zmiany warty.

Z ŁOTWY.

WYSTĄPIENIE POSŁA POLSKIEGO W SEJMIE ŁOTEWSKIM.

Na onegdajszej sesji sejmowej w Rydze wystąpił poseł polski do Sejmu łotewskiego Łapiński i uzalał się na naczelnika powiatu ilukszańskie go Pubulisa, który na każdym kroku szkanując Polaków przez odmawianie zezwoleń na imprezy oświatowe, odczyty, przedstawienia i t. p. Ponadto tenże naczelnik powiatu miał nadesłać do ministerstwa spraw wewnętrznych raport, wyrażający pogląd, iż Polacy są elementem niepożądanym i że on ocenia niebezpieczeństwo polskie dla Łotwy jako nie mniejsze, niż zagraza komunistyczna. Następnie Pubulis zaznaczył w raporcie, że ostatnio zwiększyła się znacznie agitacja komunistyczna w powiecie, w której czynny udział biorą Polacy.

Posel Łapiński wniosł w imieniu społeczeństwa polskiego na Łotwie kategorię protestu przeciwko demagogicznemu i prowokacyjnemu metodom niektórych urzędników łotewskich, szkanujących Polaków, mimo, że społeczeństwo polskie na Łotwie jest najzupełniej lojalne.

Jednocześnie poseł Łapiński omówił ogólną sytuację na terenie powiatu ilukszańskie go, zaznaczając, że stanowisko administracji i jej stosunek do ludności polskiej wpływa ujemnie na całokształt stosunków. W zakończeniu pos. Łapiński żądał zmiany dotychczasowej taktyki lokalnych władz administracyjnych, co wymaga koniecznej selekcji wśród urzędników administracji ogólnej.

SPODZIEWANE EKSCESY ANTYZYDOWSKIE W KRASIAWIE.

Z Dyneburga donoszą, że wielka panika powstała wśród Żydów zamieszkałych w okolicy Krasawia z powodu planowanego rzekomo pogromu na dzień 2 lipca w czasie dorocznego jarmarku, na który przybywa zgóra 10 tys. włościan.

Gmina żydowska reagując na pogłoski o pogromie wysłała jakoby niezwłocznie delegację do ministerstwa spraw wewnętrznych, które zarządziło ostre środki zaradcze.

GIĘŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, (PAT). — DEWIZY: Londyn 30.17 — 30.32 — 30.02. Nowy York k. 1. 7.03 — 7.07 — 6.99. Paryż 35.09 — 35.18 — 35.00. Szwajcaria 172.15 — 172.58 — 171.72. Berlin 211.50.

AKCJE: Bank Polska 75 — 75.50. DOLAR w obr. przym. 6.95 — 6.96. RUBEL złoty 4.85 — 4.87.

KRONIKA

Sobota 1 Czerwiec
Dziś: Krwi P. Jezusa.
Jutro: Nawiedzenie N.M.P.
Wschód słońca — o 3 m. 19
Zachód — o 8 m. 00
Sporządzenie Zakładu Meteorologii U.S.B.
w Wilnie z dnia 29/V — 1933 rok.

Ciepłota średnia 755
Temp. śred./a + 48
Temp. najw. + 22
Temp. najn. + 9
Opad —
Wiatr, cisza
Tend. bar. spadek, nast. wzrost
Uwagi: pogodnie

— Pogoda 1 lipca br. według P. I. M.
Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym.
Ciepło. Słabe wiatry miejscowe. W War-
szawie rankiem mgliście lub chmurno. W ciągu
dnia rozpozgonienie. Temperatura dniem
około 22 — 24 stopni. — Słabe wiatry pół-
nocno — zachodnie.

DYZURY APTEK.
Dziś 31 maj, w nocy dyżurują następują-
ce apteki:
Jundziłła (róg 3 Maja i Mickiewicza),
Monkiewicz (ul. Piłsudskiego), Paka (An-
tołowska 54), Siedziński (Zaręcze 20),
Sokołowski (Nowy Świat), Szanitara (Le-
gionowa), Szyndler (Niemiecka), Zającz-
kowskiego (Zwierzyniec) i Zasławskiego (No-
wogródka).

KOŚCIELNA
— Otrą Brama. Dnia 2 lipca r. b. przy-
pada rocznica Koronacji Obrządku Matki Bo-
skiej Ostrobramskiej. Porządek nabożeń-
stwa następujący:
Dziś t. j. 1 lipca r. b. w wigilię urocz-
ystości o godz. 6 wiecz. uroczysta litania
transmowaiana przez radio; w niedzielę
2 lipca o godz. 8 rano uroczysta Msza Św.
w Kaplicy M. B. Ostrobramskiej o godz.
11 suma w kościele Św. Teresy i zakończe-
nie nabożeństwa o godz. 6 wiecz. uroczysta
litania. Msze św. i litanie celebrować JE. Ks.
Arcybiskup Romuald Jastrzykowski — Me-
tropolita Wileński.

— PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY.
Przypomina się chętnym wzięcia udziału w
Pielgrzymce do Częstochowy połączonej z wy-
ciężką do Zakopanego i Krakowa, że zapisy
trwają jeszcze do dnia 2 lipca włącznie.

OSOBIŚTA
— WOJ. ŁÓDZKIE W HOLEDZIE P. WO-
JEWODZIE JASZCZÓŁTOWI. Dowiadujemy
się, iż w dniu wczorajszym Wydział Woje-
wódzki w Łodzi wyczytał p. Wojewodzie Ja-
szczołtowi przez ręce delegata wyciąg z pro-
tokółu Wydziału, wyrażający o Wojewodzie
wziętość, część i hold za ową i ofiarą
pracę na terenie województwa łódzkiego.

ADMINISTRACYJNA
— CENY NA CHLEB. Starosta Grodzki
Wileński podaje do ogólnej wiadomości, że
z dniem 1 lipca r. b. ustalił następujące ceny
na chleb:
Chleb psenny biały 50 proc. żytni — 38
groszy za 1 kg w detalu.
Chleb siłkowy żytni — 32 groszy za 1 kg
w detalu.
Chleb razowy żytni — 28 groszy za 1 kg
w detalu.
Winni żądania lub pobierania cen wz-
szych od powyżej ustalonych będą karani w
drodze administracyjnej aresztem do 6 ty-
godni lub grzywną do 3 tys. złotych.

MIEJSKA
— Nowy przedsiębiorca ma objąć
linję autobusową Ratusz—Wolokum-
pja. Do Starostwa Grodzkiego wpły-
nęło podanie jednego z przedsię-
biorstw autobusowych, utrzymują-
cego obecnie wozy dla komunikacji za-
miejskiej, o zezwolenie na pusezzenie
wozów na trasie między Ratuszem a
Wolokumpją. Podanie to zostało
przez p. starostę skierowane do wy-
działu komunikacyjnego magistratu
z wnioskiem o podobne przychylnym.
W razie pomyślnej decyzji magistratu,
na linii, poza „Tommakiem” kur-
sowałyby wozy dawnego typu „Spół-
dzielniowego”. Wozy te zatrzymy-
wałyby się na przystankach obecnie us-
talenych.

Ponieważ przy udzieleniu takiego
zezwozenia nasunęły się wątpliwości
natury prawnej, magistrat skierował
omawiane podanie celem zaopinio-
wania do wydziału prawnego, poczem
zostanie ono rozpatrzone na jednym
z najbliższych posiedzeń magistratu.

SPRAWY SZKOLNE
— Tegoroczni absolwenci Państwowej
Średniej Szkoły Ogrodniczej w Wilnie:
Alperowicz Noach, Barnet Henryk, Bar-
szewicz Stanisław, Bohdziewicz Wiktor, Bo-
ryszewicz Jan, Brzozowski Jerzy, Ciechano-
wicz Bronisław, Cudzanowski Arnold, Eli-
szewicz Aleksander, Grej Napoleon, Gule-
wicz Władysław, Hasko Leon, Kamiński
Michał, Korczyński Antoni, Kosmowski Kon-
stanty, Kozłowski Mieczysław, Krasodomski
Stanisław, Kradkowski Bohdan, Moziowski
Władysław, Petrułowicz Stanisław, Samo-
ski Rudolf, Sawicz Wacław, Stankiewicz An-
toni, Sylwestrak Władysław, Szymkiewicz
Adolf, Wasilewski Alfred, Wasilewski Zy-
gmunt, Wiczorek Stanisław, Wojciechowski
Edward, Zaborski Władysław, Zaborski Ta-
deusz, Zaleski Władysław, Zakrzewski Wa-
ław, Zdanowicz Wiesław.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE
— Związek Cechów w Wilnie organizuje
pielgrzymkę do Kalwarii w niedzielę dn. 2
lipca. Pielgrzymka wyruszy z kościoła Św.
Ducha po nabożeństwie, które się rozpocz-
nie o godz. 7 rano.

SPRAWY ŻYDOWSKIE
— Wczoraj PRZYBYŁA DO WILNA
WYCIĘŻKA ŻYDÓW — ORTODOKSÓW z
Warszawy. Wycieczka liczy około 50 osób.
Zabawi ona u nas w ciągu kilku dni.

ROŻNE
— Sezonowy przystanek kolejo-
wy. W związku z otwarciem kanału
trockiego i regatami wioślarskimi
na jeziorze trockim Dyrekcja Okrę-
gowa Kolei Państwowych zarządziła
zatrzymywanie pociągów na szlaku
Landwarów—Zawiasy dla wsiadania i
wysiadania podróżnych w okresie
od dnia 1 do 12 lipca r. b. ze sprzedażą
biletów w pociągu.

— T-wo MIEJSKICH I MIEDZYMIA-
TOWYCH KOMUNIKACJI AUTOBUSOWYCH
PODAJE DO WIADOMOŚCI, że w dniach 1
lipca (od godz. 16) i 2 lipca (od godz. 12)
będą kursowały autobusy do Porubanku z
przed Ratusza, nie zaś, jak podano w ogło-
szeniach Aeroklubu Wileńskiego, z placu Ka-
teedralnego.

TEATR I MUZYKA
— Drugi i ostatni występ K. Junoszy
— Stepowskiego w „Żywej Masce” w Teatrze
Letnim. Dziś, sobota dnia 1 lipca o godz.
8.30 w. odbędzie się w Teatrze Letnim dru-
gi i ostatni występ znakomitego Gościa,
— świętego artysty scen polskich — Kazimie-
rza Junoszy — Stepowskiego, w nadzwyczaj-
nej jego kreacji Henryka IV, w doskonałej
sztuce Pirandella pt. „ŻYWA MASKA”.
— Dalszą obsadę stanowią p.: Janina Ziel-
ska, Stefania Koracka, Julian Lubiec — i
sowski, — Stanisław Dąbrowski, Roman Ja-
galski, Leszek Rymasz, Jerzy Bloch, Stefan
Orzechowski Reżyser — Stefan Orzechow-
ski.
Pozostałe bilety w kasie zamawiać w Lut-
ni od godz. 11. Ceny miejsc specjalne.
— Popołudniówka niedzielną o godz. 4

Wioślarze uratowali samobójcę.
Wczoraj około godziny 7.30 wieczorem
czwórka wioślarzy jednego z wileńskich klu-
bów podjęła wysięgówką w kierunku przys-
tani, w pobliżu Mostu Strategicznego zau-
ważyła następujący wypadek:
Na przelocie mostu wskoczył jakiś osobnik
i z okrzykiem rzucił się w nurt Wilgi.
Wioślarze niezwłocznie pośpieszyli na
ratunek tonącemu i wkrótce wydobyli go
z wody z oznakami życia. Na miejsce wy-
padku zawezwano pogotowie ratunkowe,
— które doprowadziło desperata do przytom-
ności, poczem przewiozło go w stanie po-
ważnym do szpitala żydowskiego.

Jak się okazało, samobójstwo usiłował
popelnić 21-letni Sergiusz Żolnier, zam. przy
rodzicach na ulicy Słowackiego 12. — Żol-
nier ostatnio przebywał przez dłuższy czas
na kuracji w szpitalu psychiatrycznym i
debięro przedwczoraj na prośbę rodziców
i samego wypuszczono go.

Niewątpliwie zamachu na własne życie
dekanat podczas ataku chorobowego. (c)

W ŚRÓD PISM.
— Pięćsetny numer „Wiadomości Lite-
rackich”. Wydawnictwo tygodnika „Wiado-
mości Literackie” obchodzi w tym tygodniu
swojego rodzaju jubileusz — pięćsetny numer
od czasu swego istnienia.
Na treść tego numeru 8-miokolumnowe-
go składają się następujące artykuły:
Wielki artykuł polemiczny Boya-Zeleń-
skiego o książce Irzykowskiego „Benjami-
nek”, wiersze Tuwima, dalszy ciąg wrażeń
Sobaniewskiego z Niemiec hitlerowskich, ar-
tykuł Parandowskiego o kongresie P. E. N.
Clubów w Dubrowniku, do numeru dołą-
czono dodatek naukowy z artykułami: Wer-
tenstena o Irvingu Langmuirze, uczonym i
wynalazcy, Stenzy o zagadkach wnętrza zi-
mi, Gadomskiego o kosmologii Einsteina,
Ziemskiego o książce „Epokowe wynalazki”,
o dezorganizacji nauki niemieckiej przez
rząd narodowo-socjalistyczny, oraz
notatkę.
Niezależnie od powyższych treści numer
zawiera spis wybitnych współpracowni-
ków „Wiadomości Literackich”, z którego
wynika, że pismo zasilił swym piórem od
chwili powstania najwybitniejsi pisarze za-
wrotni polscy jak i obcy, z Żeromskim,
Przybyszewskim, Kasprzyskiem, Weyssen-
hoffem, Świętochowskim, Boyem, Kademem,
Staffem, Strugiem na czele.
Dziękujemy wysoce miło za wybitny in-
telektualny pismo zdobyło sobie pozycję
najszerszych warstw inteligencji.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.
— „Zamiełane źródła dobrobytu w Pol-
sce”. Nr. 70. Str. 52, cena zł 2 — Piotr Drze-
wowski wybitny znawca prawidłowej organi-
zacji i zagadnień gospodarczych, zebrał
naszą literaturę nową pracę na ciekawy
temat zamiełanych źródeł dobrobytu w
Polsce.
Autor analizuje w sposób przekonujący
istotne przyczyny różnego stopnia go-
spodarowania poszczególnych krajów i sł-
ownie dowodzi, iż obecny stan gospodarki
Polski nie odpowiada posiadanym dogodno-
ściom i przyprowadzonym warunkom dla
rozwoju gospodarczego naszej ludności.
W części II znajdujemy cały szereg cen-
nych uwag i praktycznych wskazań w za-
kreście czynników poprawy, gdyż słusznie
dowodzi autor, iż ludność polska ma wszel-
kie możliwości i szanse wyrównać swe za-
niebnań i stanąć w rzędzie bogatych i
kulturalnych narodów.
Powyższa praca, którą Piotr Drzewie-
wskiego, bogato ilustrowana starannie dobra-
nami tabelami statystycznymi winna się
znaleźć w rękach tych wszystkich, którym
przyszłość gospodarcza Polski nie jest
obojętna
— Z. Falkowski Cyprjan Norwid. Nakt.
Gebethnera i Wolffa. Życie i twórczość Cy-
prjana Norwida dopiero dziś w 50-letnią rocznicę
śmierci, zaczyna nabrać właściwy roz-
miar zainteresowania. Życie fascynujące dzi-
wne, pełne zagadek. Twórczość genialna, je-
dyna w swoim rodzaju, nie tylko w naszym
piśmiennictwie. Każdy nawet z podrzędnie-
szych pisarzy tego okresu, francuskich, nie-
mieckich i t. d. oczekiwał się w swojej o-
czywistej leżnych monografiach, nie romanów,
u nas natomiast, gdybyśmy chcieli czerpać
wiedzę o Norwidzie nie tylko z jego dzieł,
znalibyśmy jedynie szereg przyczynków,
rozrzuconych po czasopiśmie. Poza tym pra-
wie nie. Tę pustkę wypełnia obecnie książka
Z. Falkowskiego. Już sama szata zewnętrzna
książki pociąga, na okładce niezwykle pięk-
ny, portret Norwida w sepiu, w tekście sz-
ereg norwidowskich rysunków. Sam tekst jest
interesujący, pouczający, czysty, piękny
poliszczony, pisany, jak sławca prof. St.
Pigoń w przedmowie jest to nie tylko „Op-
owieść biograficzna, n-ecofajająca się wszelko-
mu przed charakterystyką i oceną literacką”,
— próba popularnego ujęcia wizerunku Nor-
wida, przedstawienia całości jego życia a
zwłaszcza planu twórczości literackiej, — po-
djęta przez krytyka wrażliwego, dobrze przy-
spobionego, a młodziaka poety szczerzego
i świadomego.”
— „Dusza w mroku” powieść H. Dani-
l-Ropsa, ukazała się niedawno w przekładzie
J. Makarewicza, nakładem Gebethnera i Wolf-
fa (str. 432, cena zł 8). Autor należy do naj-
wybitniejszych i poważnych pisarzy fran-
cuskich młodego pokolenia. Powieściopisarstwo
traktuje nie jako wirtuozeryjną stylizację i
okwilytryjską pojęciową, lecz jako powoła-
nie do poważnego znożenia i oddziaływania

Wśród Pism.
— Pięćsetny numer „Wiadomości Lite-
rackich”. Wydawnictwo tygodnika „Wiado-
mości Literackie” obchodzi w tym tygodniu
swojego rodzaju jubileusz — pięćsetny numer
od czasu swego istnienia.
Na treść tego numeru 8-miokolumnowe-
go składają się następujące artykuły:
Wielki artykuł polemiczny Boya-Zeleń-
skiego o książce Irzykowskiego „Benjami-
nek”, wiersze Tuwima, dalszy ciąg wrażeń
Sobaniewskiego z Niemiec hitlerowskich, ar-
tykuł Parandowskiego o kongresie P. E. N.
Clubów w Dubrowniku, do numeru dołą-
czono dodatek naukowy z artykułami: Wer-
tenstena o Irvingu Langmuirze, uczonym i
wynalazcy, Stenzy o zagadkach wnętrza zi-
mi, Gadomskiego o kosmologii Einsteina,
Ziemskiego o książce „Epokowe wynalazki”,
o dezorganizacji nauki niemieckiej przez
rząd narodowo-socjalistyczny, oraz
notatkę.
Niezależnie od powyższych treści numer
zawiera spis wybitnych współpracowni-
ków „Wiadomości Literackich”, z którego
wynika, że pismo zasilił swym piórem od
chwili powstania najwybitniejsi pisarze za-
wrotni polscy jak i obcy, z Żeromskim,
Przybyszewskim, Kasprzyskiem, Weyssen-
hoffem, Świętochowskim, Boyem, Kademem,
Staffem, Strugiem na czele.
Dziękujemy wysoce miło za wybitny in-
telektualny pismo zdobyło sobie pozycję
najszerszych warstw inteligencji.

Nowości Wydawnicze.
— „Zamiełane źródła dobrobytu w Pol-
sce”. Nr. 70. Str. 52, cena zł 2 — Piotr Drze-
wowski wybitny znawca prawidłowej organi-
zacji i zagadnień gospodarczych, zebrał
naszą literaturę nową pracę na ciekawy
temat zamiełanych źródeł dobrobytu w
Polsce.
Autor analizuje w sposób przekonujący
istotne przyczyny różnego stopnia go-
spodarowania poszczególnych krajów i sł-
ownie dowodzi, iż obecny stan gospodarki
Polski nie odpowiada posiadanym dogodno-
ściom i przyprowadzonym warunkom dla
rozwoju gospodarczego naszej ludności.
W części II znajdujemy cały szereg cen-
nych uwag i praktycznych wskazań w za-
kreście czynników poprawy, gdyż słusznie
dowodzi autor, iż ludność polska ma wszel-
kie możliwości i szanse wyrównać swe za-
niebnań i stanąć w rzędzie bogatych i
kulturalnych narodów.
Powyższa praca, którą Piotr Drzewie-
wskiego, bogato ilustrowana starannie dobra-
nami tabelami statystycznymi winna się
znaleźć w rękach tych wszystkich, którym
przyszłość gospodarcza Polski nie jest
obojętna
— Z. Falkowski Cyprjan Norwid. Nakt.
Gebethnera i Wolffa. Życie i twórczość Cy-
prjana Norwida dopiero dziś w 50-letnią rocznicę
śmierci, zaczyna nabrać właściwy roz-
miar zainteresowania. Życie fascynujące dzi-
wne, pełne zagadek. Twórczość genialna, je-
dyna w swoim rodzaju, nie tylko w naszym
piśmiennictwie. Każdy nawet z podrzędnie-
szych pisarzy tego okresu, francuskich, nie-
mieckich i t. d. oczekiwał się w swojej o-
czywistej leżnych monografiach, nie romanów,
u nas natomiast, gdybyśmy chcieli czerpać
wiedzę o Norwidzie nie tylko z jego dzieł,
znalibyśmy jedynie szereg przyczynków,
rozrzuconych po czasopiśmie. Poza tym pra-
wie nie. Tę pustkę wypełnia obecnie książka
Z. Falkowskiego. Już sama szata zewnętrzna
książki pociąga, na okładce niezwykle pięk-
ny, portret Norwida w sepiu, w tekście sz-
ereg norwidowskich rysunków. Sam tekst jest
interesujący, pouczający, czysty, piękny
poliszczony, pisany, jak sławca prof. St.
Pigoń w przedmowie jest to nie tylko „Op-
owieść biograficzna, n-ecofajająca się wszelko-
mu przed charakterystyką i oceną literacką”,
— próba popularnego ujęcia wizerunku Nor-
wida, przedstawienia całości jego życia a
zwłaszcza planu twórczości literackiej, — po-
djęta przez krytyka wrażliwego, dobrze przy-
spobionego, a młodziaka poety szczerzego
i świadomego.”
— „Dusza w mroku” powieść H. Dani-
l-Ropsa, ukazała się niedawno w przekładzie
J. Makarewicza, nakładem Gebethnera i Wolf-
fa (str. 432, cena zł 8). Autor należy do naj-
wybitniejszych i poważnych pisarzy fran-
cuskich młodego pokolenia. Powieściopisarstwo
traktuje nie jako wirtuozeryjną stylizację i
okwilytryjską pojęciową, lecz jako powoła-
nie do poważnego znożenia i oddziaływania

Tajemnica Sekwany
Dziś premiera! Niechciana sensacja!
Humor! Naprawdę! Bohaterstwo! Tempo
akcji w emocyjnym filmie pełnym
niebezpieczeństw, emocji i tajemnic p.r.
NAN PROGRAM: 3-aktowa komedia i dodatek dźwiękowy. CENY: Na 1 s.: Balkon 25 gr., Parter 54 gr.

FLIP I FLAP robią karierę
Najnowszą i najodważniejszą
kreację królów śmiechu i humoru.

Dzielný Wojak Szwejk
Dziś! Wielkie arcydzieło literatury Czeskiej
według słynnej powieści Jaroslawa Haška
w wykonaniu genialnego artysty, Cze-
skiego Janninga SASZA RASZKOW.

Poszukuję 3-ch współników na budowę
trzech oddzieln. domków
(3 pok. z kuchnią i łaz.)
na Zwierzyniecu
Dowiedzieć się: ul. Mic-
kiewicza 42, m. 9, Inży-
nier-Architekt T. Smo-
goński, godz. 5-7 w.

Wyspecjalizowany szofer-mechanik
z wieloletnią praktyką.
były oficer wojsk samo-
chodowych rosyjskich
poszukuje pracy. Miejsce
obojętne. Łaskawe zgło-
szenia pisemne lub oso-
biste—Wilno, ul. Św. An-
ny 2, m. 6, Paszkowski

B. nauczyciel gimn.
udziela lekcje i korepetycje
w zakresie 8 klas gimnaz-
jum ze wszystkich przed-
miotów. Specjalność mate-
matyka, fizyka, jez. pol-
ski. Łaskawe zgłoszenia do
administracji „Kur. Wil.”
pod B. nauczyciel.

Robotnik
podzienny poszukuje
jakiegokolwiek pracy.
Oferty do Adm. „Kurjera
Wileńskiego” pod „Robotnik”

FILM
jedyną prawdziwą drogę
wskazę. Narodowe Filma-
lianz. Berlin, Bülowstr 81

Dr. Zeldowicz
Choroby skórne, wener.,
narządów moczowych,
od g. 9-1 i 5-8 wiecz.
Dr. Zeldowiczowa
Chor. kobiece, wenerozy-
ne, narządów moczowych
od g. 12-2 i 4-6 wiecz.
Mickiewicza 24, tel. 277

Dr. GINSBERG
choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe
Wileńska 3 tel. 587
od godz. 8-1 i 4-8.

Akuszerka
Marja Lanerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
ulica Kasztanowa 7, m. 5.
W. Z. P. Nr. 69.

Akuszerka
M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy
przeprowadziła się
Zwierzyniec, Tom. Zana
sa lewo Grodukowska
ul. Grodzka 27.
W. Z. P. Nr. 3093

Akuszerka
Śmiałowska
przeprowadziła się
na ul. Orzeszkowej 3-12
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetycz-
ny, usługa zamarzania, bro-
dawki, kuracje i wagi.
W. Z. P. 48. 8323

EMERYCI
wszelkich stanów znajdą
drogą akwizacji możli-
wość znacznego zarobku.
„Kredyt”. Lwów, Kiliń-
skiego 3.

POKÓJ
z meblami lub bez
do wynajęcia zaraz-
bardzo tanio
z osobnym wejściem,
wspólna kuchnia, łazienka
ul. Portowa 10, m. 2

POKÓJ
słoneczny, umeblovany
z osobnym wejściem
do wynajęcia
Zygmuntowska 12/1

ZYGMUNT NAGRODZKI.
3
O Jezu a cóż to za wojaczka?
— Otwieraj, niebój się, belinińcy.
O Jezu! Dokądże Bóg prowadzi?
Warszawę odwiedzić myśmy radzi,
A z tamtąd już droga nam gotowa
Do serca polskości, do Krakowa.
Gdy Kraków odwiedzić już nam pilno
Odwiedzić prastare nasze Wilno.

Wyprawa Wileńska r. 1919
we wspomnieniach cywila.
(Kartki z pamiętnika).

Kiedy stanęliśmy na naszej końcowej stacji ko-
lejowej w Róźnie i jak tamtąd dostaliśmy się do
pobliskiego Szczuczyna, to w mojej pamięci nie od-
biło się wcale. Przypominam sobie, że wieczorem tego
żołdnia, nie późnym jeszcze, jesteśmy wszyscy trzej
cywile w pokoju na parterze opuszczonego pałacu
Ks. Druckich-Lubeckich. W tym samym gmachu,
również na dole zamieszkał Dowódca wyprawy na
Wilno — Belina. Po jakimś czasie jesteśmy u nie-
go na herbatę czy na czemś, bodaj że na czemś.
Gospodarz pomimo całej swej uprzejmości, nie mo-
że ukryć wielkiego zdenerwowania. Kłnie i wy-
myśla, oczywiście nie nam, inny ma powód.
Oto niema owsa dla koni. Co wobec tego ma robić?
Przecież koń to nie żołnierz, na którego słowem czy
przykładem można oddziaływać, wpłynąć i wywołać
wysiłek. Obiecali, że nadeślą, już całą dobę czeka
i dłużej nie może. Po drodze ani kupi ani zarekwi-
ruje, bo nikt nigdzie owsa nie ma.

Po pozostawieniu gospodarza z jego myśłami
i jego męczarnią i po powrocie do swojego pokoju,
długo nie mogę zasnąć, przeżywam najświeższe wra-
żenia. Byłem przecie u Beliny, którego dotychczas
znałem tylko z pieśni i legendy, o którym sam z mło-
dzieżą rzemieślniczą tyle razy śpiewałem:

Hej tam od Krakowa modra Wisła płynie,
Szezną fale szezną piosnki o Belinie,
Piosnki o Belinie i o jego stanie,
Wgim, Belino, swą szabelkę, prowadź ku Warszawie

Lub:
Przybyli ulani pod okienko,
Pakają, wolają „puść panienko”,
Dow. wyprawy na Wilno ppłk. Belina-Prądmowski.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp.
Drukarnia „ZNICZ”, Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40
Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszka.

Wśród Pism.
— Pięćsetny numer „Wiadomości Lite-
rackich”. Wydawnictwo tygodnika „Wiado-
mości Literackie” obchodzi w tym tygodniu
swojego rodzaju jubileusz — pięćsetny numer
od czasu swego istnienia.
Na treść tego numeru 8-miokolumnowe-
go składają się następujące artykuły:
Wielki artykuł polemiczny Boya-Zeleń-
skiego o książce Irzykowskiego „Benjami-
nek”, wiersze Tuwima, dalszy ciąg wrażeń
Sobaniewskiego z Niemiec hitlerowskich, ar-
tykuł Parandowskiego o kongresie P. E. N.
Clubów w Dubrowniku, do numeru dołą-
czono dodatek naukowy z artykułami: Wer-
tenstena o Irvingu Langmuirze, uczonym i
wynalazcy, Stenzy o zagadkach wnętrza zi-
mi, Gadomskiego o kosmologii Einsteina,
Ziemskiego o książce „Epokowe wynalazki”,
o dezorganizacji nauki niemieckiej przez
rząd narodowo-socjalistyczny, oraz
notatkę.
Niezależnie od powyższych treści numer
zawiera spis wybitnych współpracowni-
ków „Wiadomości Literackich”, z którego
wynika, że pismo zasilił swym piórem od
chwili powstania najwybitniejsi pisarze za-
wrotni polscy jak i obcy, z Żeromskim,
Przybyszewskim, Kasprzyskiem, Weyssen-
hoffem, Świętochowskim, Boyem, Kademem,
Staffem, Strugiem na czele.
Dziękujemy wysoce miło za wybitny in-
telektualny pismo zdobyło sobie pozycję
najszerszych warstw inteligencji.

Nowości Wydawnicze.
— „Zamiełane źródła dobrobytu w Pol-
sce”. Nr. 70. Str. 52, cena zł 2 — Piotr Drze-
wowski wybitny znawca prawidłowej organi-
zacji i zagadnień gospodarczych, zebrał
naszą literaturę nową pracę na ciekawy
temat zamiełanych źródeł dobrobytu w
Polsce.
Autor analizuje w sposób przekonujący
istotne przyczyny różnego stopnia go-
spodarowania poszczególnych krajów i sł-
ownie dowodzi, iż obecny stan gospodarki
Polski nie odpowiada posiadanym dogodno-
ściom i przyprowadzonym warunkom dla
rozwoju gospodarczego naszej ludności.
W części II znajdujemy cały szereg cen-
nych uwag i praktycznych wskazań w za-
kreście czynników poprawy, gdyż słusznie
dowodzi autor, iż ludność polska ma wszel-
kie możliwości i szanse wyrównać swe za-
niebnań i stanąć w rzędzie bogatych i
kulturalnych narodów.
Powyższa praca, którą Piotr Drzewie-
wskiego, bogato ilustrowana starannie dobra-
nami tabelami statystycznymi winna się
znaleźć w rękach tych wszystkich, którym
przyszłość gospodarcza Polski nie jest
obojętna
— Z. Falkowski Cyprjan Norwid. Nakt.
Gebethnera i Wolffa. Życie i twórczość Cy-
prjana Norwida dopiero dziś w 50-letnią rocznicę
śmierci, zaczyna nabrać właściwy roz-
miar zainteresowania. Życie fascynujące dzi-
wne, pełne zagadek. Twórczość genialna, je-
dyna w swoim rodzaju, nie tylko w naszym
piśmiennictwie. Każdy nawet z podrzędnie-
szych pisarzy tego okresu, francuskich, nie-
mieckich i t. d. oczekiwał się w swojej o-
czywistej leżnych monografiach, nie romanów,
u nas natomiast, gdybyśmy chcieli czerpać
wiedzę o Norwidzie nie tylko z jego dzieł,
znalibyśmy jedynie szereg przyczynków,
rozrzuconych po czasopiśmie. Poza tym pra-
wie nie. Tę pustkę wypełnia obecnie książka
Z. Falkowskiego. Już sama szata zewnętrzna
książki pociąga, na okładce niezwykle pięk-
ny, portret Norwida w sepiu, w tekście sz-
ereg norwidowskich rysunków. Sam tekst jest
interesujący, pouczający, czysty, piękny
poliszczony, pisany, jak sławca prof. St.
Pigoń w przedmowie jest to nie tylko „Op-
owieść biograficzna, n-ecofajająca się wszelko-
mu przed charakterystyką i oceną literacką”,
— próba popularnego ujęcia wizerunku Nor-
wida, przedstawienia całości jego życia a
zwłaszcza planu twórczości literackiej, — po-
djęta przez krytyka wrażliwego, dobrze przy-
spobionego, a młodziaka poety szczerzego
i świadomego.”
— „Dusza w mroku” powieść H. Dani-
l-Ropsa, ukazała się niedawno w przekładzie
J. Makarewicza, nakładem Gebethnera i Wolf-
fa (str. 432, cena zł 8). Autor należy do naj-
wybitniejszych i poważnych pisarzy fran-
cuskich młodego pokolenia. Powieściopisarstwo
traktuje nie jako wirtuozeryjną stylizację i
okwilytryjską pojęciową, lecz jako powoła-
nie do poważnego znożenia i oddziaływania

Tajemnica Sekwany
Dziś premiera! Niechciana sensacja!
Humor! Naprawdę! Bohaterstwo! Tempo
akcji w emocyjnym filmie pełnym
niebezpieczeństw, emocji i tajemnic p.r.
NAN PROGRAM: 3-aktowa komedia i dodatek dźwiękowy. CENY: Na 1 s.: Balkon 25 gr., Parter 54 gr.

FLIP I FLAP robią karierę
Najnowszą i najodważniejszą
kreację królów śmiechu i humoru.

Dzielný Wojak Szwejk
Dziś! Wielkie arcydzieło literatury Czeskiej
według słynnej powieści Jaroslawa Haška
w wykonaniu genialnego artysty, Cze-
skiego Janninga SASZA RASZKOW.

Poszukuję 3-ch współników na budowę
trzech oddzieln. domków
(3 pok. z kuchnią i łaz.)
na Zwierzyniecu
Dowiedzieć się: ul. Mic-
kiewicza 42, m. 9, Inży-
nier-Architekt T. Smo-
goński, godz. 5-7 w.

Wyspecjalizowany szofer-mechanik
z wieloletnią praktyką.
były oficer wojsk samo-
chodowych rosyjskich
poszukuje pracy. Miejsce
obojętne. Łaskawe zgło-
szenia pisemne lub oso-
biste—Wilno, ul. Św. An-
ny 2, m. 6, Paszkowski

B. nauczyciel gimn.
udziela lekcje i korepetycje
w zakresie 8 klas gimnaz-
jum ze wszystkich przed-
miotów. Specjalność mate-
matyka, fizyka, jez. pol-
ski. Łaskawe zgłoszenia do
administracji „Kur. Wil.”
pod B. nauczyciel.

Robotnik
podzienny poszukuje
jakiegokolwiek pracy.
Oferty do Adm. „Kurjera
Wileńskiego” pod „Robotnik”

FILM
jedyną prawdziwą drogę
wskazę. Narodowe Filma-
lianz. Berlin, Bülowstr 81

Dr. Zeldowicz
Choroby skórne, wener.,
narządów moczowych,
od g. 9-1 i 5-8 wiecz.
Dr. Zeldowiczowa
Chor. kobiece, wenerozy-
ne, narządów moczowych
od g. 12-2 i 4-6 wiecz.
Mickiewicza 24, tel. 277